

Wszystkim Kobiętom w Wielkopolsce w dniu ich święta — Międzynarodowego Dnia Kobiet, serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej, dużo zadowolenia i pomyślności w życiu osobistym

składa
Komitet
Wojewódzki i Miejski PZPR
w Poznaniu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najlepsze życzenia sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej oraz dużo szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym przesyła wszystkim Kobiętom województwa poznańskiego

Prezydium
Wojew. Rady Narodowej
w Poznaniu

Wszystkim mieszkankom Poznania, Kobiętom pracującym naszego miasta, Małkom, Żonom i Córkom, z okazji ich święta — Międzynarodowego Dnia Kobiet — najserdeczniejsze życzenia składa

Prezydium Rady Narodowej
miasta Poznania

☆
Ponadto wszystkim Nauczycielkom najlepsze życzenia składa Zarząd Miejski Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu.

Na nasz apel

220 autorów nadesłało wiersze

Wydawnictwo Poznańskie, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Klub Literacki, przy Poznańskim Oddziale ZLP zaprosiły — w drugiej połowie stycznia br. — poetów Poznania i województwa, którzy nie wydali jeszcze tomiku debiutanckiego, do nadsyłania utworów poetyckich. Termin nadsyłania — minął 10 lutego br.

Komisja oceniająca, w której skład wchodzi przedstawiciel Związku Literatów Polskich, Wydawnictwa Poznańskiego i naszej redakcji, stwierdziła, że na konkurs wpłynęły utwory od 220 autorów. Wobec nieoczekiwanej dużej liczby wierszy (niektórzy autorzy przysłali kilkadziesiąt pozycji!), na wyniki oceny będziemy musieli jeszcze kilka tygodni poczekać.

Pozdrowienia Ministra Obrony Narodowej

Minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego wyświadczył serdeczne pozdrowienia dla kobiet polskich. Min. Spychalski pozdrawia m. in. kobiety — byłych żołnierzy partyzanckich oddziałów GL i AL oraz regularnych formacji Wojska Polskiego. Członkinie organizacji rodzin wojskowych, matki, siostry i żony żołnierzy oraz pracownice cywilne administracji wojskowej. Wszystkim kobietom, z okazji ich święta, minister Spychalski przesyła życzenia osobistego szczęścia i pomyślności. (PAP)

Jutro w Gnieźnie spotkanie kobiet

W sali Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie, 9 bm. o godz. 18 spotkają się aktywistki Ligi Kobiet z przedstawicielkami władz wojewódzkich PZPR i stronnictw politycznych.

Na spotkanie zorganizowane z okazji Roku Przyjaźni i Międzynarodowego Dnia Kobiet przybędą sekretarz generalny Zarządu Głównego LK Stanisława Zawadzka oraz konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin. (Lj)

Włoskie modele konfekcji męskiej

Krawcy włoscy już od dłuższego czasu nadają ton modzie męskiej. Nasz przemysł odzieżowy, nie chcąc pozostawać w tyle za modą światową, również sięgnął po oryginalne włoskie modele, zakupując od znanej firmy „Bioni” kilkadziesiąt wzorów ubiorów męskich. Różnią się one od modeli opracowywanych przez naszych plastyków i projektantów przede wszystkim krojem i konstrukcją. Jak określa ją fachowiec — są bardziej konfekcyjne, a co za tym idzie — powinny dobrze leżeć na figurze.

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 8 marca 1963 r. Nr 57 [5936]

Likwidujemy zaległości

Organizacyjne usprawnienia w zakładach pracy

Zimowe opóźnienia realizacji zadań produkcyjnych muszą być jak najszybciej zlikwidowane. We wszystkich niemal fabrykach trwają więc intensywne przygotowania do wzmożonej pracy, która by pozwoliła wyrównać straty.

Duże trudności przeżywali pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu. Silne mrozy utrudniały naprawy, szczególnie te które wykonywano na wolnym powietrzu. Ludzie zatrudnieni przy naprawie parowozów pracowali dniami i nocami. Ofiarnością dała owoce: ZNTK przekazały dodatkowo do eksploatacji 5 lokomotyw. Nie udało się jednak naprawić przewidywanej liczby wagonów i taboru z trakcji spa-

linowej. W celu nadrobienia zaległości postanowiono m. in. przedłużyć tory dla zwiększenia przepustowości przy naprawach i utworzyć dodatkowe stanowiska montażowe. Przewiduje się również uruchomienie nowego warsztatu i taśmy dla naprawy silników spalinowych.

Zmniejszenie absencji, zwiększenie dyscypliny pracy i zmiany w organizacji produkcji są głównymi punktami programu działania Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów. M. in. indywidualny montaż silników został zastąpiony metodą taśmową, w związku z czym będzie można przyspieszyć naprawy i powierzyć wykonywanie niektórych operacji pracownikom o mniejszych kwalifikacjach.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego wykonały w lutym swe plany tylko w 60 proc. a nadto nie dostarczyły do sprzedaży proszków do prania „dwukrotnie szybciej usuwających brud”. Przedsiębiorstwa budowlane nie wykonały bowiem prac przy nowej proszalnii. Dążyć się więc będzie przede wszystkim do lepszego wykorzystania mocy produkcyjnej istniejących urządzeń.

Różne zmiany organizacyjne zastępuje się również w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych, w których nie wykonano w lutym br. planów wartościowych z powodu nieotrzymania przewidywanej ilości kakao. W Poznańskich Zakładach reorganizuje się więc pracę na poszczególnych stanowiskach, aby zwiększyć produkcję w innych działach. (L)

Na wielkopolskich wodach bez większych zmian

Stan wód na rzekach województwa poznańskiego kształtuje się nadal w granicach średniej rocznej. Wzrost temperatury, który nastąpił w okresie ubiegłej doby, spowodował miejscami nieznaczne podniesienie się lustra wody.

Wczoraj o godz. 7 rano stan wody na Warcie w obrębie naszego miasta wynosił 182 cm (przyrost

6 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki gościł w Belwederze przedstawicieli organizacji kobiecych z całego kraju.

CAF — fot. Wdowiński

Premier Cyrankiewicz w Meksyku

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w towarzystwie wiceministra spraw zagranicznych M. Naszkowskiego, dyrektora departamentu MSZ ambasadora A. Krajewskiego oraz dyrektora gabinetu prezesa Rady Ministrów A. Mrugałskiego, przybył do Meksyku w środę o godzinie 15.20 (tj. o godzinie 22.20 czasu warszawskiego).

Premiera J. Cyrankiewicza i towarzyszące mu osoby na lotnisku witali: minister spraw zagranicznych Meksyku Manuel Tello, sekretarz stanu przy urzędzie prezydenta Donato Miranda Fonseca, ambasador PRL w Meksyku J. Grudziński, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Oddano 20 artylerijskich salw honorowych i odegrano hymny narodowe obu krajów gdy premier J. Cyrankiewicz wysiadł z samolotu.

Wkrótce po przybyciu do Meksyku premier Józef Cyrankiewicz (wieczorem według czasu miejscowego, a w czwartek nad ranem wg czasu warszawskiego) odbył pierwszą 35-minutową rozmowę z meksykańskim ministrem spraw zagranicznych Manuelem Tellem, w jego gabinecie. Jak słychać, przebieg tego spotkania był bardzo serdeczny.

PAP

Spotkania w Belwederze



Felieton z okazji Święta Kobiet Panowie!...

Kobieta, to brzmi nie tylko dumnie. Kobieta, to troskliwa i czuwająca po nocach matka, kochająca żona, zawsze skora do ustępstw siostra, dobra koleżanka. To równorzędną i pełnoprawną współtowarzysz pracy. Kobieta, to wreszcie osoba, która — gdy po ośmiu godzinach zajęć służbowych znajdzie się w domu — nie może sobie na ogół pozwolić na luksus zmęczenia lub, jak my mężczyźni nieraz to czynimy, wylegiwania się z gazetą na tapczanie.

Jak więc jest naprawdę z tym równouprawnieniem kobiet? Czy na tej wielkiej zdobyczy naszego ustroju nie ma żadnych szkieł?

Kobieta w życiu społecznym sięga po zawody, na które do niedawna monopol dzierżyli mężczyźni. Mammy chirurgów w szpitalach, inżynierów górnictwa, dyrektorów, wysokich urzędników w administracji państwowej, sędziów, prokuratorów, działaczy politycznych... Kobiety na stanowiskach zyskują sobie autorytet, szacunek, uznanie.

Domyslać się zapewne, że tym szerokim horyzontom życia służbowo-zawodowo-publicznego kobiet chciałbym przeciwstawić ich pozycję w ciasnych czterech ścianach rodzinnego domu. I tu właśnie ukazują się na równouprawnieniu obu płci rysy i skazy.

Paradoks? Na pewno. Okazuje się, że łatwiej było zyskać dziesiątki i setki niedostępnych w poprzednim ustroju zawodów i stanowisk — że tak powiem — forum społecznym, łatwiej było wywalczyć kobiecie pełne równouprawnienie w fabryce, biurze, urzędzie, szpitalu, sądzie niż we własnym domu. Tu bowiem kobieta, bez względu na swoje stanowisko zawodowe czy społeczne, o wiele rzadziej korzysta z przywileju równouprawnienia. Prawie jak dawniej pracuje ciężko od świtu do nocy, zajmując się mieszkaniem, kuchnią, co dzień wykonuje te same czynności gospodarskie. Na niej spoczywa nieraz główny ciężar wychowania dzieci... A przy tym wszystkim musi się starać, by jej mąż (który w hierarchii służbowej może zajmować pozycję o kilka stopni niżej!) miał wszystko na czas podane, uszykowane i by mu — broń Boże — dzieciaki nie przeszkadzały, kiedy zmęczony i zaharowany odpoczywa po ośmiu godzinach „morderczej” pracy. Jakby ona też nie pracowała, jakby jej wysiłek w ogóle się nie liczył...

Po 73 dniach mrozu odwilż w całym kraju

Po 73 dniach ciężkich mrozów w całym kraju nastąpiła odwilż. Ciepłe dni wpłynęły na wyraźną poprawę warunków pracy kolejarzy. W ciągu ub. dnia do wykonania dziennych planów wyładunku i załadunku wagonów zabrakło już tylko kilka procent. Ze Śląska wysłano w głąb kraju 308 pociągów (w ciągu poprzedniego dnia 302). Klienci PKP przebrali o 300 wagonów mniej, ale liczba przetrzymanych wagonów jest wciąż za wysoka — ponad 1300 wagonów. Przy odśnieżaniu torów i stacji pracowało około 28 tys. ludzi.

Wszystkie drogowe magistrale komunikacyjne zostały całkowicie odśnieżone. Obecnie odśnieża się drogi o mniejszym znaczeniu.

PAP

Dzisiaj Święto — dzień ósmy marca. Święto Kobiet. Należało z tej okazji napisać coś ciepłego, serdecznego, wzruszającego. Nic z tego. Wyszedł felieton, który — z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet dedykuję władcom i panom świata. Paradoks? Być może. Ale bądźcie, panowie, postępowi i weźcie sobie do serca skromny apel: jak równouprawnienie, to wszędzie — w domu też! To nie ma nic wspólnego z pantoflem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Posiedzenia dwóch komisji RWPG

W Berlinie odbyło się XIV posiedzenie Stalej Komisji Węgłowej RWPG. W posiedzeniu brały udział delegacje krajów członkowskich RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Komisja zatwierdziła między innymi plan koordynacji prac naukowo-badawczych i projektowo-konstrukcyjnych w dziedzinie odkrywkowego systemu wydobywania węgla, przewidujący wspólne rozwiązanie szeregu problemów związanych z poważnym rozwojem tego postępowego systemu wydobywania węgla w krajach członkowskich RWPG w okresie generalnej perspektywy.

W dniach od 26 lutego do 5 marca odbyło się w Bukareszcie jedenaste posiedzenie Stalej Komisji Transportu RWPG. Komisja przeprowadziła korektę planów międzynarodowych przewozów towarów na okres 1963—1965 roku. Przedyskutowała zagadnienia wspólnego parku wagonów i gospodarki drogowej oraz wykorzystywania portów morskich, typizacji floty technicznych i pomocniczych, planowej konstrukcji autostrad, wykorzystywania specjalnego lotnictwa cywilnego w gospodarce narodowej. Uchwalono także opracowanie kompleksowego planu poprawy warunków i rozwoju w najbliższym okresie międzynarodowej komunikacji pasażerskiej. (PAP)

Konferencja prasowa Kennedy'ego

Próby nuklearne • Kuba • Wielopaństwowa siła nuklearna NATO • Azja Południowo-Wschodnia

W środę odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Wypowiedzi jego dotyczyły głównie sprawy prób nuklearnych, problemu Kuby i utworzenia „wielopaństwowej siły nuklearnej NATO”.

Kennedy oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zaakceptują porozumienia o zakazie

Konieczna jest pełna mobilizacja załóg budowlanych

Nad środkami zmierzającymi do nadrobienia opóźnień spowodowanych ciężką zimą dyskutowali w środę, 6 bm., uczestnicy plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Pełna mobilizacja załóg, koncentracja wysiłków i uruchomienie wszystkich rezerw, to — jak podkreślano — pierwszy warunek powodzenia w likwidacji skutków ostrej zimy. Należy również położyć duży nacisk na usprawnienie metod planowania zadań produkcyjnych i polepszenie organizacji pracy na budowach. Konieczne jest m. in. szybkie skonkretyzowanie planu rocznego.

Kierownictwa przedsiębiorstw powinny zawczasu pomyśleć o zapewnieniu budownictwu odpowiedniej ilości rąk do pracy.

Do maksymalnego wykorzystania potencjału ludzkiego oraz maszyn i sprzętu mechanicznego należy wszędzie, gdzie to jest możliwe, przechodzić na system pracy wielo zmianowej. (PAP)

Aktywizacja ruchu współzawodnictwa pracy

W roku ubiegłym nastąpił dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa pracy, a szczególnie współzawodnictwa o tytuł brygadę pracy socjalistycznej. Do ubiegania się o ten tytuł przystąpiło w tym okresie przeszło 5000 nowych zespołów, a zdobyło go ponad 1300. Podjęte w roku ubiegłym uchwały Rady Ministrów i CRZZ oraz prezydium CRZZ i sekretariatu KC ZMS stworzyły lepsze warunki rozwoju współzawodnictwa. Szeroki zakres inicjatyw społecznych z jakimi występowały załogi z okazji Kongresu Związków Zawodowych i sztafety „Młodzież w 5-latce” wpłynęły w znacznym stopniu na aktywizację tego ruchu. Obecnie coraz więcej załóg podejmuje zobowiązania mające na celu nadrobienie strat spowodowanych skutkami szczególnie ostrej zimy. (PAP)

ZA PÓŁ ROKU PRÓBA RUCIOŁAGU

Za 6 miesięcy ma się odbyć generalna próba ruciołagu naftowego „Przyjaźń” (z ZSRR do NRD). Na polskim odcinku pozostaje do zbudowania jeszcze tylko 80 km ruciołagu.

ZA UZNANIEM NRD

Za uznaniem NRD i granicy na Odrze i Nysie wypowiedział się poseł labourystowski do brytyjskiej Izby Gmin — Thomas Swain, który przebywał w tych dniach na Targach Lipskich.

PRACE NAD REFORMĄ STUDIÓW MEDYCZNYCH

Zespół naukowców Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przygotowuje projekt reformy studiów medycznych. M. in. akademie medyczne przy zachowaniu studiów jednokierunkowych miałyby kształcić przyszłego lekarza ogólnego, przewidując możliwość szkolenia podyplomowego i specjalizację. Większy nacisk położony ma być na równoległe nauczanie niektórych przedmiotów na różnych katedrach nauk klinicznych. Rozważa się możliwość wprowadzenia studentów do kliniki już przed rozpoczęciem studiów na III roku. (u)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redagują: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

Kennedy wykluczył wszelką możliwość ograniczenia pomocy militarnej i ekonomicznej dla krajów Azji Południowo-Wschodniej, znowu ze względu na „zagrożenie komunistyczne”. (PAP)

Nowa odznaka dla kosmonautów

Ministerstwo Obrony ZSRR zatwierdziło nową odznakę „Lotnik-Kosmonauta”. Przedstawia ona dwa rozpięte skrzydła o złotym kolorze, każde składające się z 5 piór. Po środku znajduje się miniatura globu ziemskiego obramowana kłosami pszenicy i rozwiniętą flagą radziecką. Glob ziemski opasany jest złotymi orbitami ze sputnikami, a nad Ziemią widnieje rakietą ciągnącą za sobą „smugę ognia”.

W dolnej części globu ziemskiego umieszczona jest mała tarcza z złotymi ramcami z cyfrą w czerwonym kolorze: 1, 2, 3 — zależnie od klasy odznaki.

Odznaką „Lotnik-Kosmonauta” dekorowani będą lotnicy kosmonauci pierwszej, drugiej i trzeciej klasy.

Odznakę klasy trzeciej otrzymać będą na mocy rozkazu dowódcy radzieckich wojsk lotniczych ci kosmonauci, którzy dokonali jednego lotu kosmicznego. Odznakę drugiej i pierwszej klasy przyznawać będzie minister obrony ZSRR kosmonautom za dwa lub trzy loty kosmiczne. PAP

Niesłabnące powodzenie poznańskiego chóru w USA

Podczas spotkania, które odbyło się w siedzibie stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ w Nowym Jorku, korespondent PAP przeprowadził rozmowy z wieloma członkami chóru Filharmonii Poznańskiej.

Wyniki wyborów do parlamentów republik radzieckich

Centralna komisja wyborcza opublikowała w środę wyniki wyborów do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, które odbyły się 3 bm.

Jak wynika z komunikatu, we wszystkich 884 okręgach wyborczych wybrani zostali kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych. W wyborach wzięło udział 99,94 proc. wyborców.

Na kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej głosowało 99,59 proc. ogólnej liczby uczestników wyborów.

Opublikowano także wyniki wyborów do parlamentów Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu, Kazachstanu, Mołdawii, Łotwy, Tadżykistanu i Turkmenii. W Republikach tych wybory odbyły się również 3 marca.

We wszystkich okręgach wyborczych tych republik wybrani zostali kandydaci bloku komunistów i bezpartyjnych. PAP

Pogróżki Fajsala

Emir Fajsal wygłosił w środę przemówienie w największym naftowym porcie Arabii Saudyjskiej, Dammanie, grożąc wszczęciem wojny przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej. Jeśli nie ustaną prowokacje, jakich jesteśmy przedmiotem — powiedział — ostrzegam, że gotowi jesteśmy odpowiedzieć na ataki i obalić fanfaronów egipskich. Wojny się nie boimy. (PAP)

U Thant:

Rozbrojenie — pilny problem współczesności

Problem rozbrojenia jest najważniejszym problemem stojącym przed Organizacją Narodów Zjednoczonych i na rodami całego świata — oświadczył sekretarz generalny ONZ — U Thant.

Wydatki na zbrojenia — powiedział U Thant — osiągnęły obecnie sumę mniej więcej 120 miliardów dolarów rocznie, co stanowi odpowiednik 8 lub 9 procent rocznej produkcji towarów i usług na całym świecie.

Nawiązując do sprawy zakazu doświadczeń z bronią jądrową U Thant oświadczył, że w toku dotychczasowych rokowań „nie osiągnięto dostatecznego postępu, który by usprawiedliwiał optymistyczny stosunek do tych rozmów. Sekretarz Generalny ONZ wezwał uczestników rokowań do wykazania „dobrej woli i gotowości do kompromisu”.

Kolejna prowokacja w Berlinie zach.

We wtorek w późnych godzinach wieczornych dokonano bandyckiego napadu na przedstawicielstwo radzieckiego towarzystwa „Inturist” w Berlinie zachodnim. W wyniku wybuchu spowodowanego przez prowokatorów zniszczeniu uległy wszystkie witryny przedstawicielstwa, jak również w padły szczyby z okien mieszkań znajdujących się w pobliżu przedstawicielstwa „Inturistu”. Sprawy prowokacji nie zostały ujęci. (PAP)

Sport — Sport — Sport

Pilkarze III ligi przed wiosenną rundą (II)

O zmianach i słowniku

Rozgrywki I rundy, które zakończyły się na jesieni ubiegłego roku, skrytykowały w pewnym stopniu sytuację. Wyłoniona została czółowka, której przewodzi bez wątpienia najlepsza drużyna poznańskiej III ligi — Olimpia. Znamy również grupę drużyn, które walczyć będą o utrzymanie się w lidze.

Wśród tych ostatnich znalazły się trzy drużyny powiatu nowotomskiego, zajmujące 13, 14 i 15 pozycję. Bardzo dobrze spisują się zespoły grające pierwszy sezon w lidze wojewódzkiej. Rezerwy Lecha odniosły kilka cennych sukcesów. Również Kolejowy KS Kepno grawituje ku wyższym rejonom tabeli. W najgorszej sytuacji znajdują się Promień Opalenica. Zawodnicy tej drużyny będą musieli zdobyć się na maksymalny wysiłek, aby uniknąć spadku do A-klasy.

W zasadzie, nie było większych przesunięć personalnych wśród drużyn III ligi. Chyba największymi zmianami dotknięta została drużyna Grunwaldu. Część zawodników odeszła po ukończeniu służby wojskowej. Na ich miejsce wejdą najprawdopodobniej młodzi wychowankowie Grunwaldu — juniorzy Wolniak, Mentlewski, Jankiewicz. Lidera tabeli Olimpię opuściło dwóch graczy — Nowak i Cepuch. Na ich miejsce przyszedł Chynasiński z Calisii i Bilski z Polonii Nowy Tomysł. Poza tym, takie zespoły jak Warta, Polonia Chodzież, Polonia Leszno, KKS Kepno, Lech II, Sparta Szamotuły, czy Promień Opalenica grać będą bez większych zmian. Pewnego osłabienia doznała Dyskobolia Grodzisk, z której dwóch zawodników powołano do służby wojskowej, zaś czterech wycofało się z czynnego życia sportowego.

Jest jeszcze jedna sprawa, którą chcielibyśmy poruszyć przed rozpoczęciem rozgrywek, a mianowicie — słownik używany przez graczy. Bardzo dobrze się stało, że kluby poznańskie i terenowe wpuszczają młodzież szkolną na mecze za darmo. Jednak w wielu wypadkach język i sposób porozumiewania się poszczególnych zawodników na boisku jest tak nieparlamentarny, że nawet, co bardziej zahartowanym „puchną uszy” nie mówią już o młodzieży. Dlatego też apelujemy do wszystkich działaczy, kierowników, jak i zawodników o jak najlepszy przykład dla młodzieży, znajdując się na widowni.

A oto aktualna tabela po I rundzie zweryfikowana przez WGID:

1. Olimpia Poznań	28	84:11
2. Warta Poznań	22	45:13
3. Polonia Poznań	21	33:21
4. Zjednoczeni Wrz.	18	38:24
5. Lech II Poznań	16	37:24
6. Sparta Szamotuły	16	22:24
7. Wiśniarz Turek	15	30:31
8. KKS Kepno	15	20:27
9. Grunwald Poznań	14	25:31
10. Polonia Leszno	14	16:30
11. Calisia	12	27:28
12. Górnik Konin	12	18:38
13. Polonia N. Tomysł	11	16:31

Zwycięstwo Młodej Bosny

Pilkarze ręczni jugosłowiańskiej Młodej Bosny znani ze swych występów w naszym kraju przed rokiem, gościli w środę w Poznaniu.

Pilkarze z Sarajewa z miejsca objeli prowadzenie i tylko dwukrotnie pozwolili Grunwaldowi na wyrównanie, a mianowicie, krótko po rozpoczęciu I i II, a potem 9:9. Po zmianie stron zespół Jugosławii przejął wyraźnie inicjatywę. Napastnicy silnymi strzałami zmuszali bramkarza raz po raz do kapitulacji. Mecz zakończył się ich pełnym sukcesem. 30:20 (15:10).

ZA GRANICĄ O POLSCĘ

FRANCJA A NASZE GRANICE

„L'HUMANITE”, Paryż
„W związku z spekulacjami od wetowców niemieckich opartymi na pakcie francusko-niemieckim z satysfakcją przyjąć należy oświadczenie ministra spraw zagranicznych Couve de Murville'a. W komisji spraw zagranicznych parlamentu oświadczył on, iż dawny punkt widzenia rządu francuskiego dotyczący granicy na Odrze i Nysie nie uległ zmianie w stosunku do tego, jaki został zdefiniowany 4 lata temu przez prezydenta Republiki”.

„SZTUCZNE OKO”
„SOWIETSKAJA ROSSIJA”, Moskwa

„Dwaj polscy naukowcy — Tadeusz Kuliszewski i Witold Stankiewicz — twórcy „sztucznego oka” pracują obecnie nad udoskonaleniem swego aparatu. Jest to przyrząd, który umieszczony na głowie obserwatora, pozwala mu „oświecać” znajdujące się przed nim przedmioty. System optyczny „uchwytywa” przedmiot znajdujący się na drodze. Prąd wprawia w ruch umieszczone z obu stron głowy przyrządy pozwalające o-

ciemniałemu na orientację, gdzie znajduje się przeszkoda. Wynalezek ten otrzymał wysoką ocenę na Kongresie Ociemniałych w No wym Jorku w r. 1962. Ma on być zdemontowany w roku bieżącym w Moskwie na prośbę Ministerstwa Zdrowia ZSRR”.

O POLSKIM TEATRZE „JOURNAL DE GENEVE”, Genewa

„Ten, kto troszczy się o przyszłość teatru, winien zwrócić swe spojrzenie ku Polsce. Tu się eksperymentuje, tu się wymyśla więcej rzeczy niż w samym Paryżu... Publiczność polska, której poziom podziwiałem już przed trzema laty, staje się coraz bardziej wymagająca. To ona decyduje, podobnie jak u nas, o fiasku lub sukcesie spektaklu. I trzeba powiedzieć, że decyduje ze znajomością rzeczy. To powinno nam też pomóc zrozumieć, dlaczego teatr polski zwraca się tak często ku Duerrenmattowi”.

FALSZYWE MAPY
„ARBEIDERBLADET”, Oslo
„Zjawienie się w szkołach norweskich map szkolnych /wydanych w NRF z fałszywie zaznaczonymi granicami Niemiec, obejmu-

Australia zaprasza polskich hokeistów

Nasi reprezentanci w hokeju na trawie mają w świecie bardzo dobrą opinię. Świadczą o tym liczne zaproszenia do różnych krajów. Dowiadujemy się, że Australia, w której zamieszkuje wiele Polaków, pragnęłaby również zobaczyć reprezentację polskich zielonych hokeistów.

Taką wiadomość przywiózł z ostatniego swego pobytu w Kraju Kangurów — sekretarz PKOl, Tomasz Lempart. Ewentualny wyjazd naszych zawodników jest w dużym stopniu uzależniony od tego, czy polska reprezentacja weźmie udział w olimpijskim turnieju 1964 r. w Tokio. (tp)

Niedzielnny pojedynek LECH — GÓRNIK

Najbliższa niedziela będzie dla wielu drużyn ligowych kolejnym sprawdzianem formy przed rozpoczynającymi się w dniu 17 bm. mistrzowskimi rozgrywkami. Będzie także egzaminem dla poznańskiego Lecha. Debięcy I-ligowcy zmierzą się o godz. 11 na własnym boisku w ćwierćfinale Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze, który jest przodownikiem tabeli jesiennych rozgrywek ekstraklasy.

Lechici wystąpią do niedzielnego meczu w składzie w jakim ostatnio pokonali szczecińską Pogon.

Górniki przygotowali się do występu w Poznaniu na zgrupowaniu w Jeleniej Górze. W barwach Zabrza wystąpią obok starszych, dozwolonych piłkarzy, także młodzi zawodnicy.

W tym samym dniu w pozostałych meczach o Puchar Polski zmierzą się: Polonia Bytom — Zagłębie Sosnowiec, Ruch Chorzów — Zawisza Bydgoszcz oraz Górnik Thorez Wałbrzych — Szombierki Bytom. (p)

Te spotkania zadecydują

Ostatnia seria spotkań o mistrzostwo III ligi ośrodkowej ma duże znaczenie dla poznańskich zespołów — AZS-u, Olimpii. Tylko Warta może „spać” spokojnie i przygotowywać się do półfinałowych spotkań o wejście do I ligi. Drugim zespołem, który walczyć będzie o awans jest Olimpia albo AZS. Obie drużyny grają w sobotę i niedzielę z Lechią Z. Góra i Pogonią Wschowa na wyjazdach. Ponieważ zespoły te nie reprezentują zbyt wysokiej klasy, spodziewać się należy, że drużyny poznańskie rozstrzygną mecze na swoją korzyść. Wtedy wszystko zależeć będzie od wyników uzyskanych przez Wartę. O ile „zieloni” wygrają choć jedno spotkanie z Górnikiem Wałbrzych albo Sieżą, to drugie miejsce zajmie Olimpia. W przypadku porażek w obu spotkaniach trzy poznańskie zespoły będą miały równą liczbę punktów i o kolejności zaletydecyduje stosunek koszy pomiędzy zainteresowanymi. (s)

jącymi tereny zachodnie Polski, wywołuje oburzenie. Zainteresowany kierownik resortu oświaty, Knut Haugen, w obronie tego posunięcia miał do oświadczenia tylko tyle, że mapy te zostały zakupione, ponieważ okazały się pod wieloma względami korzystne. Są one wyraźne i... tanie”.

ROSZCZENIA BEZ POPARCIA „NATIONAL ZEITUNG”, Zurych

„Utworzenie politycznej wspólnoty europejskiej jest niemożliwe, dopóki nie będą ustalone polityczne granice tej wspólnoty, to jest dopóki rządy zachodnie nie uznają granicy na Odrze i Nysie. Zaden naród europejski nie jest bowiem gotów do poparcia terytorialnych roszczeń Bonn”.

POLSKIE ROWERY W USA „THE GUARD”, Scranton, (Pensylwania)

„Polska pod względem eksportowanych rowerów własnej produkcji zajmuje w świecie czwarte miejsce po Japonii, W. Brytanii i NRF. W roku ubiegłym do samych tylko Stanów Zjednoczonych wyeksportowano blisko 100 tysięcy sztuk. Odpowiadają one naszemu rynkowi pod względem jakości i ceny. Rower polski są też eksportowane do W. Brytanii, Turcji, Szwecji, Iranu, a nawet i do Australii”.

Kres dzielenia w nieskończoność

Mniej więcej przed rokiem występowałem jako mediator w sporze rodzinnym na Ku Jawach. Szczęściem było pretendentów do podziału 9-hektarowego gospodarstwa. Jeden tylko pracował na schedzie, pozostała piątka usytuowała się w zawodach pozarolniczych. Otrzymali wykształcenie wyższe lub odpowiednie przygotowanie zawodowe na koszt gospodarstwa rodzicielskiego, korzystali ze stypendiów państwowych, tanich biletów kolejowych, internatów itp.

Podczas swoistej „rady rodzinnej” ówa piątka „miastowych”, domagała się podziału ziemi na półtorahektarowe działki, czemu rozpaczyliwie sprzeciwiał się gospodarujący spadkobierca. Wywodził słusznie, że stojący na wysokim poziomie warsztat zostałby w ten sposób zniszczony. Z trudem udało się doprowadzić do rezygnacji z podziału ziemi, jednakże „spadkobiercy” zażądali sumy spłat, która przewyższała prawie dwukrotnie wartość obiektu. Po kilku godzinach dyskusji pretensje sprowadzono do rozsądnych rozmiarów, płatnych ratami przez 20 lat. Gospodarz odetchnął z ulgą.

Podobnych przykładów najczęściej mniej korzystnie załatwianych sporów, mamy na wsi tysiące. Proces rozdrabniania ziemi czyni zatrważające postępy. Pisałem kiedyś na ten temat, twierdząc że w określonych warunkach wydanie ustawy o niepodzielności gospodarstwa jest po prostu koniecznością. Na uzasadnienie przytaczałem wyniki badań w gromadzie Kostrzyn (pow. Środa), gdzie w ostatnich 10 latach powstało 266 nowych gospodarstw karłowa, zmalała zaś liczba 10—15 hektarowych. W tej chwili mały tam następująca struktura: na 740 gospodarstw ogółem, 344 to karłowate quasi gospodarstwa, a w tym niepokojącej odsetek, bo aż 263 o obszarze... do jednego hektara. Jaka może być towarowość tych gospodarstw?

Taki stan rzeczy, w zestawieniu z danymi GUS-u, który podał, że 1 i 2 hektarowych „nowych gospodarstw” powstało ostatnio w Polsce 420 tysięcy — musiał zaniepo-

koić działaczy i ekonomistów, myślących o przyszłości naszego kraju. Czyżbyśmy mieli u nas dopuszczać do regresu, do cofania się, do prymitywu technicznego i produkcyjnego — bo tylko taki los czeka rozdrobnione gospodarstwo wiejskie?

Toteż działacze, ekonomiści i zmiłowani w swym zawodzie rolnicy — powitali z szczególnym uznaniem uchwały XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Położą one zdecydowaną tamę absurdalnemu podziałom i transakcjom sprzedażnym, kończąc z karłowacizną, hamującą rozwój produkcji i postęp techniczny w rolnictwie.

Przecież to, co było uzasadnione przed 30 laty, kiedy młode wiejska nie mogła zdobyć pracy poza rolnictwem i z konieczności czepliła się kałwą ziemi — jest nie do przyjęcia teraz, gdy młodzież ma „zielone światło” na drodze „w Polskę”.

W takich okolicznościach za padły wiążące zalecenia. Partia uważa za wskazane zastosowanie radykalnych środków, przeciwdziałających dalszemu rozdrabnianiu ziemi. Należy wprowadzić — czytamy w materiałach XII Plenum — ustawowy zakaz dzielenia średnio i małych rolnych gospodarstw, czy to w wyniku postępowania spadkowego, czy też sprzedaży. Prawo do dziedziczenia w całości będą mieć te osoby, które pracę w gospodarstwie potraktują jako **główne źródło utrzymania**. Wyłączeni natomiast będą od udziału w spadku ci, którzy podjęli pracę poza rolnictwem, a czerpaliby środki na wykształcenie z gospodarstwa i z funduszy społecznych.

Autorzy wytycznych nie zapomnieli o innych spadkobiercach: o rodzicach, o rodzinie, o małżeństwie, o uczniach i studentach w okresie nauki — przyznając im prawo do spłat rodzinnych. Ta część zaleceń ma na celu zapewnienie minimum bytu materialnego osobom, których zdolności i możliwości zarobkowe są z różnych przyczyn trwale lub czasowo ograniczone. Fakt nie mający precedensu w dziejach wsi polskiej. Nie wyklucza się ponadto wydzielania na wsi działek budowlanych (rodzinnych), choć nie mogą one przekraczać 1000 m², co w pełni wystarcza na domek z ogródkiem.

Jednym z ważniejszych i nie mniej istotnych punktów uchwały XII Plenum jest ograniczenie możliwości sprzedaży ziemi. Ustala się, że gospodarstwa rolne mogą być zbywane tylko w całości, a jedynie większe obszary można sprzedawać w częściach i to wtedy gdy mają służyć uzupełnieniu mniejszych (tzw. poprawianie struktury).

Mamy więc początek końca prawnych absurdów, których przykre skutki miały ekonomiczny charakter. W ślad za zaleceniami Plenum pójdą nie wątpliwie akty prawne.

KAZIMIERZ JAWIECKI

KRONIKA XX LECIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Narodziny Ludowego Wojska Polskiego poprzedziły długie przygotowania, których początek sięga pierwszych dni marca 1943 roku. Chcąc informować naszych Czytelników o ważniejszych etapach formowania się LWP, będziemy podawali kronikę tych wydarzeń.

1 marca 1943 r. ukazał się w Moskwie pierwszy numer „Wolnej Polski”, organu Związku Patriotów Polskich. Gazeta rozeszła się w nakładzie 50 tys. egzemplarzy. Myśl utworzenia polskich jednostek wojskowych w Związku Radzieckim spotkała się z żywym oddźwiękiem.

Z końcem kwietnia ZPP zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o zezwolenie na formowanie polskich dywizji i przeprowadzenie mobilizacji w skupiskach polskich oraz zwolnienie w Moskwie aktywów polskiego. List do Józefa Stalina w tej sprawie podpisał Wanda Wasilewska.

Zaczątkiem sił zbrojnych w ZSRR były regularne oddziały powstałe z inicjatywy Związku Patriotów Polskich.

W kraju Polska Partia Robotnicza organizowała oddziały partyzanckie. (fh)

Buty zdrowotne dla kobiet

Większość pracowników handlu to kobiety. Wbrew pozorom praca ich jest trudna i ciężka, a czasem szkodliwa dla zdrowia. Do pospolitych chorób zawodowych należą tu żylaki i płaskostopie.

Mimo starań związków zawodowych, większość kobiet zatrudnionych w handlu nie ma pończoch ochronnych i obuwia zdrowotnego. Dlatego z uznaniem przyjmujemy inicjatywę Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, które zapewniło swoim pracownikom odpowiednie dla zdrowia obuwie.

Po długotrwałych dyskusjach i próbach wybrano najbardziej przydatny wzór bucika i przekazano go do serijnej produkcji. Jest to wzór z cholewką płócienną, z odkrytą piętą i palcami, na małym obcasie.

Obecnie produkują go już zakłady obuwnicze, które do końca kwietnia br. mają przekazać na rynek 40 tys. par. Na razie wystarczy to tylko dla części ekspedientek. Należy sądzić, że jeszcze w tym roku otrzymają je wszystkie kobiety zatrudnione w handlu. I chyba nie tylko w handlu. (zs)

Płyty z trzciny cukrowej

W ubiegłym roku zbudowano na Kubie 4 fabryki produkujące płyty pilśniowe z zawierających celulozę wyłoczony trzciny cukrowej. Płyty wykorzystuje się w budownictwie mieszkaniowym i w fabrykach mebli. Fabryka płyt w prowincji Las-Villas wytwarza rocznie 4 miliony m kwadr. płyt kilku rodzajów. (API)

Na początku — wąska ścieżka

Akademicy w działalności ZWM

Na gruncie działalności ZWM zrodziło się szereg trwałych przyjaźni. Za każdej bytności w Poznaniu, mieszkający obecnie w Szczecinie i tam pracujący jako dziennikarz — Jurk Karpinski, pamięta o tym, by nas odwiedzić. Każdy ze starych przyjaciół wie, że Jurka można wtedy spotkać w „świećlicy” — jak żartobliwie nazywa się nasz dom.

Ostatnio, idąc po śladach Jurka, znalazł się u nas działacz oświatowy WKZZ Tadek Sikora i pozostający w służbie Temidy Stefan Szczesny. Do późnego wieczora ciągnęły się wspomnienia. Tym razem o działalności ZWM-owców-studentów. Nie był to przypadek. Cała trójka to jedni z pierwszych działaczy Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie” w Poznaniu.

Jak już pisałem w poprzednich artykułach — działalność ZWM obejmowała przede wszystkim szereg młodzieży robotniczej i chłopskiej. Jednak już wkrótce po powstaniu organizacji notujemy fakty, świadczące, że środowisko młodej inteligencji nie uszło uwadze kierowniczego aktywu Związku Walki Młodych. Na terenie Poznania zajął się tym wiceprzewodniczącym ZW ZWM student — Tadek Sikora. Pierwszym jego krokiem było odszukanie poprzez dzielnicowe zarządy organizacji, ZWM-owców — studentów oraz nawiązanie kontaktu z władzami uczelni.

Dziś zdawałoby się, że nie prostszego pod słońcem. Wtedy było jednak trochę inaczej. Wiele złożyło się przyczyn, że w świeżo reaktywowanych uczelniach poznańskich nie było wtedy zbyt przychylnej atmosfery dla pracy ZWM. Między innymi i to, że studentów pochodzenia robotniczo-chłopskiego było bardzo mało. Na uczelniach znajdowało się wielu byłych korporantów nie darzących nigdy sympatią lewicowych organizacji młodzieżowych. Część studentów poza tym nie miała po prostu żadnej postawy politycznej. Jeszcze inni szukali dopiero dróg wodzących do jakiegoś samookreślenia. W tej sytuacji Tadek znalazł niewielu studentów — ZWM-owców.

Nowy rok akademicki rozpoczynający się w październiku 1945 r. przynosił dalszy wzrost liczebny i organizacyjny studenckiej grupy ZWM. We wrześniu kierownictwo Wydziału Agitacji i Propagandy KW PPR objął dotychczasowy sekretarz organizacji KP Partii w Sremie — Stefan Szczesny, który przyniósł się do Poznania dla ukończenia studiów prawniczych. Już po miesiącu zorganizował on akademicką komórkę PPR. Kontakt członków Prezydium ZW ZWM — Jurka i Tadeka ze Stefanem doprowadził do przyjęcia legitymacji ZWM przez wszystkich członków akademickiej komórki partyjnej. Toteż kiedy Zarząd Główny ZWM utworzył organizację

studencką pod nazwą Akademicki ZWM „Życie”, w Poznaniu istniała już dość liczna grupa będąca jej załącznikiem.

W styczniu 1946 r. odbyło się pierwsze walne zebranie „Życia”, na którym powołano Zarząd Terenowy. Na jego czele stanął Stefan Szczesny, którego z tej racji Komitet Wojewódzki PPR zwolnił z pracy w aparacie partyjnym.

Przekonywanie biernej politycznie młodzieży studenckiej o słuszności zasad i celów ustrojowych Państwa Ludowego oraz przyjaźni i ścisłej współpracy w jego polityce zagranicznej ze Związkiem Radzieckim — stało się głównym zadaniem „życiowców” na terenie akademickim. Pierwszy krok w tym kierunku uczynili nasi studenci już na kilka miesięcy przed powstaniem „Życia”. W październiku 1945 r. opublikowali w dzienniku „Wolność” list otwarty do studentów Leninogrodu, wyrażający wdzięczność dla ludności tego miasta za jej bohaterką postawę podczas długotrwałego oblężenia. W liście dali wyraz zrozumie-

niu, że ciężka i zacięta walka leningradczyków przyczyniła się w dużym stopniu do zwycięskiego zakończenia wojny i do wyzwolenia naszego kraju. List został przedrukowany przez całą ówczesną prasę poznańską („Wola Ludu”, „Głos Wielkopolski”, „Walka Ludu”) i jeden z dzienników stołecznych. Znalazł się też w ogólnopolskim programie Polskiego Radia.

Znaczenie tej publikacji zostało należycie ocenione przez elementy reakcyjne działające na wyższych uczelniach. Świadczą o tym „getto ławkowe” stosowane tu i ówdzie wobec podpisanych na liście ZWM-owców oraz złośliwe uwagi i docinki pod ich adresem.

Wielu jednak, uczniwie myślącym studentom spodobała się ta wyraźna postawa ZWM-owców. Zaczęli się bacznie przyglądać ich pracy i coraz bardziej ich szanować. Ścieżka, jakkolwiek jeszcze bardzo wąska — została już dla „życiowców” wśród społeczności akademików wydeptana.

ZOFIA MOSIEŻNA-ANDRZEJEWSKA

Kodeks Drogowy (2)

Nowe prawa jazdy

W poprzedniej publikacji na temat Kodeksu Drogowego pisaliśmy o ruchu pieszym. Dziś nieco uwag na temat ruchu pojazdów mechanicznych.

W sprawie oświetlenia Kodeks m. in. przyjmuje taką zasadę, że pojazdy powinny być wyposażone w światła białe (skierowane tylko do przodu) i czerwone (tylko z tyłu). Nie wolno używać świateł koloru niebieskiego, które przysługują jedynie pojazdom uprzywilejowanym (karetki pogotowia, wozy MO i Straży Pożarnej, WSW itp.).

Kodeks m. in. stwierdza, że w miastach podczas złej widoczności (mgła) lub na ulicach źle oświetlonych należy zapalić światła mijania. Jest to pewnego rodzaju nowość.

W zakresie wyprzedzania i wymijania KD nie wprowadza istotniejszych zmian. Jeśli chodzi o szybkość to:

▲ na obszarze zabudowanym pojazd nie może jechać szybciej niż 50 km na godzinę (a więc tak jak dotychczas).

▲ na wniosek lokalnych prezydentów rad narodowych Ministerstwo Komunikacji może zezwolić na podniesienie w miastach szybkości pojazdów do 60 km na godzinę.

Zamiast dotychczasowych pozwoleń na prowadzenie pojazdów KD wprowadza następujące prawa jazdy kategorii I, kategorii II, (posiadacze której nie są — jak dotychczas — uprawnieni do prowadzenia autobusów, mogą natomiast być kierowcami pojazdów uprzywilejowanych);

kategorii III, (dla kierowców zawodowych i amatorów), kategorii IV (odpowiednik „dotychczasowej motocyklowej”) kategorii Va, (uprawnienia do kierowania maszynami samobieżnymi oraz pojazdami samochodowymi rozwijającymi szybkość do 20 km na godzinę), kategorii Vb (uprawnienia do prowadzenia inwalidzkich samochodów osobowych i motocykli), kategorii ciągnikowej (można kierować ciągnikami rozwijającymi szybkość do 30 km na godzinę).

Przepisy regulujące wydawanie praw jazdy zmierzają do podniesienia kwalifikacji kierowców. I tak np. dotychczas prawo kategorii II m. in. mogła otrzymać osoba, która jako kierowca kategorii III odbyła roczną praktykę w prowadzeniu i obsłudze samochodu. Obecnie w tym przypadku wymagana jest półtoraroczna praktyka. Taryfa ulgowa (roczna praktyka) może być stosowana jedynie wobec osób, które ukończyły szkołę zawodową kierowców, monterów, ślusarzy itp. Każdy, kto chce zostać kierowcą, musi mieć ukończoną szkołę podstawową. Warto wspomnieć o innowacji polegającej na tym, że kierowca któremu zwraca się prawo jazdy kategorii I cofnięte na okres dłuższy niż rok, może prowadzić autobus dopiero po upiętych dwóch lat (od dnia zwrotu). Trzeba jednak zaznaczyć, że do 31. 12 br. zachowują moc dotychczasowe przepisy dotyczące podziału pozwoleń na kategorie.

W obszernie rozbudowanym rozdziale o badaniu lekarskim kandydatów na kierowców i kierowców zwraca uwagę przepis mówiący, że badaniu podlega kierowca m. in. bezpośrednio po wypadku (jeśli byli zabici lub ranni).

Szkolenie kierowców może odbywać się jedynie w zasadniczych szkołach zawodowych kierowców, ośrodkach szkolenia kierowców oraz na kursach. Wyjątkowo Prezydium WRN może udzielać zainteresowanym zezwoleń na nauczanie kierowania pojazdem małżonka lub dzieci.

Przez wiele lat opinia publiczna postulowała, by motocykliści zostali zobowiązani do używania hełmów ochronnych. Z satysfakcją trzeba więc odnotować iż KD wymaga od osób jadących na motocyklach i skuterach poza granicami miast założenia kasku.

Jeszcze o znakach drogowych. KD wprowadza kilka nowych. np.:

▲ znak ostrzegawczy „nisko przelatujące samoloty”,
▲ znak informacyjny „droga bez przejazdu — ślepa”.

M. Ł.

„Głos” pyta — panie odpowiadają

Tego dnia wszyscy mężczyźni prześcigają się w uprzejmościach i prezentach składanych pici pięknej. Dla naszego reportera Dzień Kobiet stał się okazją do zamieszczenia telegraficznych rozmówek z mieszkankami Poznania. Dziesięciu paniom zadaliśmy 5 pytań.

Imię, nazwisko, zawód	Co Pani sprawia najwięcej kłopotu...	...a co przysparza najwięcej radości?	W jaki sposób wykorzystuje Pani wolny czas?	Gdyby miało się spełnić jedno życzenie: co Pani by wybrała?	Pani ulubione kwiaty!
Teresa Andrzejewska — ekonomistka — przewodnicząca Prezydium DRN Poznania — Jeżyce.	Odrabianie lekcji z 11-letnim synem;	Urlop	Teatr, kino, czytanie	Tysiąc mieszkań do podziału dla dzielnicy	Niezapominajki
Emilia Bestrzyńska — drukarz-linotypistka.	Zaopatrzenie w sklepie	Niespodziewane upominki od męża	Haftowanie	Nowe mieszkanie	Róże
Jadwiga Chudzińska — informatorka Biura Złeczeń.	Brak czasu	Uśmiech bliskiej osoby	Kino, czynności gospodarcze	Nowe mieszkanie	Goździki
Urszula Jabłońska — gospodyni domowa.	Ostatnio — brak opaiu	Prezent od męża	Przy telewizorze	Wyjazd za granicę	Fiołki
Marianna Kleczewska — kelnerka.	Utrudniony dojazd z Wilczy na Łazarz, gdzie pracuje	4-letnia córeczka	Czytanie prasy, kino, oglądanie programu telewizyjnego	Żeby goście w kawiarni byli bardziej zdecydowani przy składaniu zamówień	Czerwone róże
Wala Nowak — księgowa.	Warunki mieszkaniowe	Spotkanie z ukochanym	Czytanie książek i prasy	Piątka w „Koziołkach”	Goździki
Irena Olechnowicz — historyk sztuki — nauczycielka.	Warunki mieszkaniowe	Czas, który mogę przeznaczyć wyłącznie dla siebie	Teatr, kino, wystawy	Mieszkanie	Hiacynty
Maria Przybylska — fryzjerka.	Niedogodne dla pracujących godziny otwarcia sklepów	Dobre stopnie dzieci	Praca domowa	Lodówka	Goździki
Anna Smolińska — pracownik fizyczny.	Codzienne zakupy w sklepie	Duża premia w zakładzie pracy	Zajęcia gospodarcze	Telewizor	Chryzantemy
Matgorzata Zielińska — studentka.	Pusta kieszeń	Dobrze zdany egzamin	Taniec, sport	Złożenie egzaminu dyplomowego na celującego	Fiołki

KINA

CHODZIEZ — „Toni Sailer — Czarna Błyszawica”, CZARN-KÓW — „Dylizans”, GNIEZNO — „Lech: Polonia: „Od Apeninów do Andów”, „Owce pęd”, GOSTYŃ — „Głos z tamtego świata”, JAROCIN — „Głos z tamtego świata”, KALISZ — „Kosmos: „Pieśń purpurowego kwiatu”, Oaza: „Jak być kochaną”, Szybowe: „Aby kwitło życie”, „Pięty wydział”, Wolność: „Miłość i gniew”, KĘPNO — „I ty zostaniesz Indianinem”, „Komedianty”, KOŁO — „Cztery serca”, KONIN — „Energetyk: „Rodzina Milcarów”, Górniki: „Serce i szpada”, KOSCIAN — „Kapral z Madagaskaru”, KROTOSZYN — „O dwóch takich co ukradli księżyc”, „Złoto”, LESZNO — „Rio Bravo”, MIE-DZYCHÓD — „Salwa o świecie”, NOWY TOMYŚL — „Kozacy”, OSTROW — Roma: „Książę i aktoreczka”, Słońce: „Dziwczęta”, OSTRESZÓW — „Anatomia mor derstwa”, PIŁA — Iskra: „Gdy byliśmy młodzi” Millenium: „Mie-dzy brzegami”, PLESZEW — „Sto krotka”, RAWICZ — „Rosemarie wśród milionerów”, SZUPCA — „Spóźnieni przechodnie”, SREM — „Champion”, SRODA — „Czy-ste niebo”, SZAMOTULY — „Lot nisko nie przylatuje”, TRZCIAN-KA — „W środku nocy”, TUREK — „Vera Cruz”, WAGROWIEC — „Tygrys na pokładzie”, WOLSZE-TYN — „Jutro premiera”, WRZE-SNIA — „Karmazynowy pirat”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — Z mojej teczki; 9 — Dla klasy VII; 9.30 — Melodie z Ol-sztyńskiego; 9.40 — Dla przedszkol-ni; 10.10 — „Słowniczek muzyczny”; 10.30 — Muzyka operowa; 11 — „Portrety literackie”; 12.15 — Muzyka; 12.45 — Tańce polskie; 13 — Dla klasy I i II; 13.20 — Pol-ska muzyka symf.; 14 — „Ekz-fiz-lierki” fragm. książki J. Gutermana; 14.30 — Koncert Orkiestry Roisman’a z udziałem solistów; 15.10 — Muzyka; 15.30 — Gra Or-kiestra Henri Rene; 15.45 — Pieś-ni M. Rimszki-Korsakowa w wykonaniu Chóru Rozgłośni Wroc-ławskiej PR; 16.05 — Koncert z nagrań Orkiestry Symf. N.B.C.; 16.35 — Program młodzieżowy „E-wa i Księżyc”; 17.05 — Felieton; 17.15 — Kultura pinie poszukiwa-na; 17.35 — Utwory Marii Szama-nowskiej; 18 — Uniwersytet Ra-dio; 18.10 — Z warsztatu pisa-rza W. Woroszyńskiego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pieć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry PR; 19.30 — Radiowy orkiestralny taneczny NRD i Węgier dyrygują Adal-bert Lutter i Imre Zsoldos; 20.30 — Śpiewa „Mazowsze”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.30 — Koncert ży-czeń; 22.15 — Z cyklu „Mistrzowie klawiatury”; 22.45 — „Melodie na dobranoc”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 Audycja ekonomiczna; 8.50 — Mu-zyka; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Pogodne mel.; 10.30 — Z ży-cia ZSRR; 11 — Muzyka naszych przyjaciół; 11.40 — Archangelo Co-relli: Concerto grosso D-dur op. 6 nr 1; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Polskie Zespoły wokalne i instr.; 13.25 — „Dwa opowiadania” Wandy Sekulskiej; 13.45 — Muzyczny tydzień Pozna-ń; 14 — Dla kobiet; 14.20 — Śpiewa włoska piosenkarka Mi-na; 14.30 — „Co przyniosła nowe „Problemy”; 14.45 — Dla dzieci;

Dla pożytku i przyjemności

Rozwój pracowniczych ogródków działkowych

Na lata 1961/65 przewidziano w województwie poznańskim urządzenie nowych pracowniczych ogrodów działkowych o powierzchni 130 ha, w tym 90 ha dla mieszkańców Poznania. Jak dotychczas zorganizowano je w Zdunach, Rawiczu, Śremie, a poszerzono już istniejące w Ostrowie. Najwięcej z zaprojektowanych ogrodów powstanie w roku bieżącym i w przyszłym.

Trzeba przyznać, że w porównaniu do lat ubiegłych powiatowe i miejskie rady narodowe bardziej interesują się rozwojem pracowniczych ogro-dów działkowych i przysługują im potrzebne środki.

Radni ostrowscy omawiali plan powiatu

W Ostrowie odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej poświęcona perspektywiczne-mu planowaniu przestrzenne-mu. Referat wprowadzający, wygłoszony przez przewodni-czącego Prezydium PRN — Józefa Dykczaka, ilustrowano licznymi mapami i wykresami.

W dyskusji stwierdzono m.in., że opracowanie planowej zabudowy wsi jest konieczne choćby z tego względu, iż łatwiej można wówczas wpro-wadzać elektryfikację, kanali-zację, czy wodociągi.

Dostrzeżono pewne usterki planu, które należałoby usunąć: np. we wsi Grudzielec pod zabudowę przeznaczono ziemię lepszą, klasy III, a pod uprawę — klasy V. Wielu rad-nych wnikliwie dyskutowało nad sposobem usunięcia prze-szkód, które utrudniają i od-wlekają czas realizowania pla-nu przestrzennego na wsi. Padły głosy o konieczności i po-trzebie urzędowania sesji GRN w terenie o identycznej, lecz już umiejscowionej tematyce.

(R. J.)

15 — Piosenki francuskie; 15.10 — Utwory fortepianowe komp. czes-kich, rumuńskich i bułgarskich; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Szkolny Zespół Rozrywkowy; 18.15 — Mu-zyka operetkowa; 18.45 — Z cy-kułu: „Sezanie otwórz się”; 19.30 — Koncert symf.; 20.18 — Dysku-sja literacka (w przerwie koncer-tu); 20.38 — d. c. koncertu; 21.50 — Sport; 21.53 — Muzyka; 22.05 — Teatr PR; 22.52 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.23, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP. 11 — Program dla szkół kl. III i IV — „Kłopoty Tomka i Romka”; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiado-mości dziennika TV; 17.05 — Te-lekonkurs dla dzieci „Podróż po Polsce”; 17.35 — Program tygod-nia; 17.45 — Program tygodnia; 17.55 — „Z kamerą u przyjaciół”; 18.10 — „Warszawianki” — film prod. TV; 18.30 — Recital skrzyp-cowy W. Wilkomirskiej; 18.55 — Wszelchn. TV; „Kopalnia w cen-trum Krakowa” (Kraków); 19.30 — Dziennik; 20 „Dobranoc”; 20.05 — Progr. pt. „Podarki”; 20.45 — Mistrz świata w hokeju Szwecja — ZSRR (Sztokholm); 22.30 — Wiadomości dziennika TV.

Fabryka słodyczami słynąca



Fabryka Cukrów „Rywał” w Le-sznie, znana jest w kraju i za granicą (duży eksport) z dobrych wyrobów. Z pewnością niejedna pani otrzyma z okazji „Dnia Ko-bień” słodki prezent, pochodzący z tej właśnie wytwórni.

Na zdjęciu: fragmenty hali, w któ-rej znajdują się maszyny zawi-ające cukierki w papierki.

Fot. — M. Idziorek

Pępowo ma swój bank

Staraniem miejscowego Prezydium GRN w lipcu ub. ro-ku otwarto w Pępowie oddział Banku Spółdzielczego. Ta po-żyteczna placówka przyjęta została przez miejscową lud-ność z dużym uznaniem. Świadczy o tym chociażby licz-ba książeczek i wysokość wkła-dów. Jeśli przed lipcem, naj-bliższy oddział banku mieścił się w Krobi, było 174 posiada-czy książeczek SOP z 790 tys. zł wkładów, to obecnie jest ich 802, a suma złożonych pienię-dzy przekracza 3 mln. zł.

Mieszkańcy gminy Pępowo mają nie tylko możliwość lo-kowania na miejscu oszczęd-ności i zaciągania pożyczek na kupno nawozów, maszyn itp.; bank pośredniczy również w pożyczkach kredytowych z ty-tułu kontraktacji roślin prze-mysłowych. Na przykład cu-krownia za pośrednictwem banku udziela rolnikom zalicz-ki na nasiona i środki ochro-ny roślin. Również należności za dostawy mleka przelewane są na konta dostawców. Własne książeczki SOP pozwalają rol-nikom dokonywać w dowol-nym czasie wszelkich zaku-pów i wywiązywać się w ter-minie z podatków. (feb)

List ze wsi

Kultura na co dzień

Z kulturą współży-cia, powiedzmy to sobie otwarcie, nie jest na wsi we-soło. W niewielkim tylko stopniu przyczynia się do jej wzrostu i upowszechnienia lepszy, bo znacznie wyższy niż przed wojną, standard życiowy. I jeżeli ma być mowa o tym, jak się na wsi układają wzajemne międzyludzkie sto-sunki, a więc najbliższych, bo graniczących przez płot sąsiadów, z resztą wsi, na-leży stwierdzić, że niewiele się w tym względzie zmie-niło od tego, co np. poka-zał Reymont w swojej chłopskiej epopei. Wiesz w swoich najbliższych pokia-dach psychicznych pozosta-ła ta sama, te same, co przed wiekiem, nurtują ją konflikty, te same pozosta-ły urazy i niechęci. W sto-sunkach międzyludzkich nie widać jeszcze oczekiwa-niej poprawy. Wiedzą o tym dobrze kolegia orzekające i sądy powiatowe. Większość spraw, które trafiają na wokede sądowni, to po-pularne „pyskówki”, spory i waśnie międzysąsiedzkie o kury i geśi, awantury i bijatyki, nieporozumienia spadkowe itp.

Nie jest moim zamiarem jakaś głębsza analiza przy-czyn powodujących brak kultury współżycia na wsi. W zasadzie chodzi mi tutaj o zilustrowanie życia wsi na co dzień, ukazanie niek-tórych tylko mankamentów rzutuujących na współżyto-wanie ludzi w środowisku wiejskim. O te najprostsze przejawy zwykłej, codzien-niej grzeczności, wyrozu-miałości i tolerancji.

O to parę przykładów. Każdy, przygodny na-wet obserwator dnia po-wszedniego z łatwością za-uważy, jak dość rzadkim zjawiskiem jest na wsi wza-jemne pozdrawianie się przy spotkaniu. Jak nieczę-sto usłyszy się w sklepiu GS słowa „dzień dobry” lub „do widzenia”. Z jakim to brakiem kultury zwracają się klienci do sprzedawczy-ni, zwłaszcza, gdy pochodzi ona z tej samej wsi. Lud-zie, którzy żyli się z so-bą od dzieciństwa, nie po-znają się na ulicy, jakby byli dla siebie najzupełniej obcy.

Inne prawdziwe plagi po-klutkują jeszcze na wsi, to plotkarstwo i obmowa. Roz-powszechnienie tej zarazy sprzyja zimą — okres tzw. skubania pierza po domach. Przysłowiowe już baby — pleciugi, nie oszczędzają suchej nitki na człowieku. Dzieje się to za-zwyczaj przy dzieciach i nieletniej młodzieży. Baby — pleciugi nie dobierają przy tej okazji słów i plo-

ta, co im ślina na język przyniesie. Głównym tema-tem plotek na wsi są spra-wy małżeńskie. Kto z kim, i jak oraz kiedy. O tym, ile się z tego zia rodzi, le-piej nie mówić!

Inna jeszcze plaga od-dziaująca destrukcyjnie na współżycie wsi, to szcze-gólnego rodzaju zazdrość. Wystarczy, żeby się komuś lepiej powiodło, a już pa-trzy się na takiego zezem. Najlepsze nawet dobro-sądzkie stosunki zazdrość potrafi obrócić w niewez. I okutuje też jeszcze na wsi stara jak świat zasada „zastaw się, a po-staw się”. Dotyczy to zwi-azca uroczystości wesel-nych wyprawianych ponad stan i finansowe możliwo-sci. O udanym weselu, jak dotąd, świadczy niewiary-gośna liczba gości i ilość wypitego trunku.

Wódka wciąż jeszcze cię-zszy się niepiśmianom przy-wilejem. Wystarczy zajrzeć wieczorem do gospody, że-by się naocznie przekonać. O jakiegokolwiek kulturze obcyca mowy nie ma. Wód-ka robi z przyjaciół wro-gów.

Nie jestem przeciwni-kiem tzw. gwary. Cóż, gdy-by tu o nią chodziło, nie byłoby zalamywania rąk. Lecz cała rzecz w tym, że tzw. słownictwo niekultu-ralne znajduje w stosun-kach międzyludzkich na wsi swoje pełne zastoso-wanie. Proszę się przysłu-chać kłótni dwóch sąsiadek lub przekleństwu, jakim-i darzy konie ich zdenerwo-wany właściciel. Proszę po-słuchać jakim to językiem częstują się pijani uczest-nicy zabaw. Powiada przy-słowie „milczenie jest złe-m, a mowa srebrem”. Ko-nia z rzędem temu, kto się tego srebra doszuka w plu-gastwie językowym na wsi.

Powiedziało się na po-czątku, że z kulturą współżycia na wsi nie jest wesoło. To prawda. Pozo-staje jeszcze w związku z tym do omówienia aspekt wychowawczy. Wszelkie zło ma to do siebie, że się łatwo pleni i przyjmuje. Zły przykład dorosłych działa zaskakująco szybko na młodzież. Tym też na-leży sobie tłumaczyć chuli-gańskie wyczyny młodocia-nych rozrabiaczy na wsi. Jaka zatem ostateczna kon-kluzja? Nauczmy żyć ludzi po ludzku. Uczmy ich kul-tury współżycia — tej pod-stawy kultury w ogóle. Uczymy z na pół cywili-zowanego dzikusa człowie-ka godnego naszych cza-sów. Kto ma to zrobić! Szkoła na wsi? Nie tylko! Lecz to już inny temat.

FRANCISZEK KIRLO-NOWACZYK

†
Dnia 6 marca 1963 r. zakończyła swój pra-co-wy żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, teściowa, nasza naj-droższa babcia, przeżywszy lat 80, sp.
Joanna Bukowska
z domu Głuszek
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 11,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
Poznań, Kłono-wicza 8. 30140g

†
Dnia 6 marca 1963 r. zasnął w Bogu i odeszła na zawsze, przeżywszy lat 71, moja najuko-chańsza, najlepsza i najtroskliwsza żona, ma-musia, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.
Helena Galińska
z domu Czajkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w so-botę, 9 bm., o godzinie 8 w kościele Farnym.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, Garbary 31. 30169g

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł
Bernard Teska
pracownik Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu
W Zmarłym stracił miemu pracow-nika i cenionego koleżę, którego żegnamy z za-łem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.
Cześć Jego pamięci!
Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm., o go-dzinie 16 na cmentarzu na Winiarach. K1811

†
Dnia 6 marca 1963 r. zakończyła z Bogiem, swój niezwykle pracowity i pobożny żywot doczesny, sp.
Jadwiga Strojna
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 13,30 na cmentarzu w Starolęce.
W imieniu krewnych
KS. DR FRANCISZEK MARTENKA
Poznań, ulica Łakowa 12. 30139g

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakra-mentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-gier i wujek, przeżywszy lat 74, sp.
Leon Graefling
Nabożeństwo żałobne odprawi się w sobotę, 9 bm., o godzinie 10 w kościele parafialnym w Śremie, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
O bolesnej stracie zawiadamiają strapione
DZIECI I RODZINA
Orkowo, Śrem, Poznań, Witaszyce. 30132g

†
Dnia 5 marca 1963 r. zmarł nagle, w wieku 60 lat, mój ukochany mąż, troskliwy tatuś, brat, szwagier i wujek, sp.
Józef Mazurkiewicz
inżynier — emeryt PKP
opatrzony Sakramentami św., po krótkich cier-pieniach zmarł, 5 marca 1963 r., przeżywszy lat 82.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 12 na cmentarzu sołackim, przy ulicy Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
30198g

Praca
Przyjme dochodzącą po-moc domową, Mazur, Po-znań, Grunwaldzka 60 m. 4. 29332g
Nieruchomości
Krawcowa przyjmie pra-cę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29382g.
Zguby
Uwaga sprzedam dom dwurodzinny, wolny i 2 razy 5 móg ziemi w mie-scie. Zygryd Ciełkot, Wilkowo, pow. Gniezno, Rynek telefon 23. 29986g

†
Dnia 6 marca 1963 r. zmarł po długich i cięż-kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 64, mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, sp.
Jan Baranowski
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 14,30 na cmentarzu parafialnym w Obrzyczku.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA I SYNOWIE
Obrowo, powiat Szamotuły. 30178g

†
W dniu 6 marca 1963 r. zmarł nagle, w wieku 60 lat, mój ukochany mąż, troskliwy tatuś, brat, szwagier i wujek, sp.
Władysław Kazimierz Charaszkiewicz
kupiec
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 15 na cmentarzu przy kościele Św. Mar-cyna w Swarzędzu.
o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI I RODZINA
30171g

Przetargi
Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okre-gowy Oddział w Poznaniu, ulica Składowa 5, pro-si o składanie ofert na naprawę piecy muflowych i termostatów. K1759

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Pozna-niu, ul. Przemysłowa 34a — ogłasza przetarg nie-ograniczony na wykonanie remontu kapitalnego na-stępujących obrabiarek:
1. Wiertarka słupkowa Dz. III-4/c-19,
2. Wiertarka stołowa Dz. III-4/c-12,
3. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-62,
4. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-7,
5. Tokarka pociągowa TUE-35 Dz. III-4/c-14,
6. Strugarka poprzeczna Dz. III-4/c-69,
7. Młot sprężarkowy Dz. III-4/c-58.
Remont winien być wykonany do 30. XI. 1963 r. Dokumentacja (kalkulacje wstępne) do wglądu w Biurze Technicznym. Oferty mogą składać przed-siębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 10 dni od daty ukazania się prze-targu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1757

Komunikaty
Sektja Techniczna dla m. Poznania, Woj. Komitetu Przeciwpowodziowego zawiadamia, że z dniem 8 marca 1963 r. nastąpi kruszenie lodów środkami wybuchowymi na rzece Warcie w obrębie m. Po-znania. W związku z powyższym przestrzegają się mieszkańców terenów przyległych oraz przechodniów przed skutkami detonacji i odpryskami kruszonych lodów. K1790

†
Dnia 6 marca 1963 r. po długich cierpieniach rozstała się z tym światem, moja najdroższa żona, nasza nigdy niezapomniana matka, te-sciowa i prababka, przeżywszy lat 80, sp.
Jadwiga Lewicka
z domu Heidel
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o go-dzinie 10,45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Za Bramką 11. 30170g